WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Naprowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal. kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 12 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 30 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków. Tel. Nr. 190.

Nr. 120 Kraków, czwartek 12 marca 1908 r. ROK XVI.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM! KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

Kraków 11 marca

— PIĘCIODNIOWY JARMARK na KONIE, w Krakowie, można uważać po dwóch dniach trwania za ukończony. W ujeżdżalni p. Targowskiego było razem 13 koni rasowych, z których 3 p. St. Krukowskiego z Wiśnicza, 3 p. Zdzisława Brzezińskiego z Bilczyc, 2 p. Fr. Piaseckiego z Brodów ad Kalwarja, 3 p. Marjana Finka z Komornik i po 1 p. St. G. Zeleńskiego i porucznika Kaffera z Krakowa. W prywatnych stajniach 2 konie hr. Alfr. Morsztyna z Igołomji i 2 konie p. Pietraszkiewicza z Komorowa w Miechowskim. Razem było koni 17. Honor jarmarku podtrzymał jedynie plac Groble, na którym było wczoraj koni wszelkiego gatunku 396. Jest to liczba niebywała, a tranzakcje były bardzo ożywione z powodu przybycia wielu kupców zamiejscowych.

Z „GWIAZDY". Stowarzyszenie Polskich rękodzielników „Gwiazda" w Krakowie pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej zawiadamia swych członków. że biblioteka w stowarzyszeniu przy ul. św. Krzyża l. 3 (wejście od strony plantacji) otwarta jest do użytku członków we wtorki i czwartki między godz. 7 i pół a 8 i pół wieczorem.

W niedzielę dnia 15 marca b. r. odbędzie się w lokalu „Gwiazdy" przedstawienie amatorskie z następującym programem: Deklamacja przy akomp. fortepianu. Debiutantka fraszka w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego. Monologi. Żywy niebszczyk krotochwila w 1 akcie G. Belly przekład Adolfa Walewskiego. Początek punktualnie o godzinie wpół do 8 wieczór.

— NA SPROWADZENIE ZWŁOK SŁOWACKIEGO. Otrzymujemy następujące pismo: Z koncertu Michała Tarasiewicza uzyskano z rozsprzedaży biletów kwotę 1639 kor., zaś z rozsprzedaży programów kwotę: 188 kor. 40 hal. razem kwotę 1877 kor. 40 hal. Ogół wydatków wyniósł 670 kor. Czysty zatem dochód wynosi kwotę: 1207 kor. 40 hal„ którą złożono na książeczkę „Banku przemysłowego" Nr. 3725.

Podpisany Komitet składa na tej drodze znakomitemu i ofiarnemu artyście, który nietylko bezinteresownie umyślnie zjechał do Krakowa, lecz nawet odmówił przyjęcia kosztów podróży, serdeczne podziękowanie.

Akademicki Komitet dla sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego do kraju w Krakowie.

— KRAKOWSKA ELEKTROWNIA. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi gazowo elektr. odbytej pod przew. I. wiceprezydenta miasta dr Szarskiego zatwierdzono oferty na sprzedaż różnych wyrobów gazowych.

Ze spraw Elektrowni miejskiej zatwierdzono zmianę warunków dostarczania prądu z Elektrowni miejskiej. Warunki te będą wydrukowane i przesłane wszystkim odbiorcom.

Zniżono cenę prądu do oświetlenia klatek schodowych i sieni za elektrometrze, co nie wątpliwie przyczyni się znacznie do szerszego używania prądu elektrycznego w tym celu.

Wreszcie załatwiono kilka spraw personalnych urzędników gazowni.

Tak opiewa nadesłany nam komunikat. O ile jednak wiemy, posiedzenie komisyi nie przeminęło zupełnie spokojnie, a niektóre przepisy nowego regulaminu wywołały nawet ożywioną polemikę. Do tej sprawy powrócimy niebawem.

KONKURS NA AFISZ ARTYSTYCZNY. Sąd konkursowy na afisz artystyczny dwutygodnika „Łan Młodzieży", złożony z prof. T Axentowicza, p. St Tomkowicza i Redakcyi rzeczonego pisma, przyznał z pomiędzy dwudziestu prac nadesłanych nagrodę pierwszą projektom, opatrzonym godłami: „Kłos, Kasztan i Kwiat." Autorami ich są pp. J. Mierzejewski i E. Arciszewski, uczniowie krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Ponieważ jednak wskutek warunków technicznego wykonania afisze te są dla „Łanu Młodzieży" niedostępne, redakcya zmuszoną jest rozdzielić premium w kwocie 100 koron między wyżej wymienioną spółkę artystyczną i panią A. Gramatykównę - Ostrowską, która nadesłała projekt pod godłem „Młodości, Ty nad poziomy wylatuj!"

Nadto w uznaniu niezwykle wydatnego pla nu niniejszego konkursu, tak pod względem liczby (30 prac, z tych 10 po upływie terminu, a więc wyłączonych z jury), jak dla istotnych zalet pomysłów artystycznych, Redakcya przeznacza dalszych, konkursem nieobjętych 100 kor do rozdziału między autorów prac z godłami: „Eureca", pomysłu p. M Skabowskiego, „Plon" p M Owidzkiego, uczniów Akad. Szt. Piękn.; „Kotwice" p J Żmijewskiego, „Pecunia non olet, lecz brudzi..." p. J. Boguckiego, uczniów kursu art. mal. dekor. w wyż. szkole przemysłowej w Krakowie i „Kolec" p Bartla. Należy się też osobna wzmianka wytwornej pracy z godłem „Wiosna", „Domyślnik". Ponieważ te i inne po mysły nadają się do wykonania kartek korespondencyjnych, o swojskich motywach a wyłącze niem pieciu prac nieodpowiednich, redakcya „Łanu Młodzieży" wyśle cały materyał na konkurs warszawskiego Koła Ziemianek (Foksal 18) zostawiając autorom prawo współubiegania się o nagrodę, a nie zastrzegając sobie wyłącznego prawa własności prac, które otrzymały nagrodę.

O nagrodę zgłaszać się można między godz. 4 a 5 przy ulicy Łobzowskiej l. 29 drugie piętro.

† NEKROLOGIA. Jan Pogorzelski, adjunkt sądowy w Kętach, przeżywszy lat 38. zmarł w Krakowie dn. 10 b. m,

Dr. Emil Merczyński, były prymarjusz szpitala św. Zofji we Lwowie, przeżywszy lat 62. zmarł w Krakowie dn. 8 b. m.

Marja Piwkowa, żona majstra ciesielskiego, lat 75, zmarła dn. 9 b. m.

— O NAPAD na POSŁA BATTAGLIĘ. Śledztwo w sprawie haniebnego napadu na posła dra Battaglię we Lwowie nie zostało jeszcze ukończone. Dziś 10 b. m. sędzia śledczy Paklikowski wezwał do siebie dwóch agentów i policyantów, którzy aresztowali napastników w lokalu wyborczym. Wszyscy zeznali zgodnie, że aresztowani znajdowali się wewnątrz lokalu wyborczego, nie ulega więc wątpliwości, że brali udział w napadzie. Śledztwo prowadzone jest w kierunku gwałtu publicznego i ciężkiego uszkodzenia ciała.

— POLSKA SZKOŁA JUBILEUSZOWA w WIEDNIU. Koło króla Sobieskiego T. S. L. we Wiedniu, w tym roku postanowiło upamiętnić jubileusz cesarski przez kupno domu, w którymby była umieszczona jedna Szkółka polska Czytelnia i Biblioteka, i nazwać go „Polską szkołą jubileuszową im. Franciszka Józefa I".

Uprasza tedy ziomków, aby raczyli skoncentrować akcję dobroczynną i przysłać ofiary na Polską szkołę jubileuszową, aby w ten sposób uczynić zadość piekącym potrzebom Polonji Wiedeńskiej, która o własnych siłach dzieła tego dokonać nie może.

Zarząd Koła Króla Sobieskiego T. S. L. Wiedeń, V. Stolberggasse 32.

J. Staniszewski, sekretarz. ks. *J. Łukaszkiewicz*, prezes.

Na cel ten przesłali dotąd ofiary: Tow. Oszczędności i Zaliczek z Cieszyna 20 kor., Koło T. S. L. w Busku 8 kor., Magistrat m. Stryja 10 kor., Koło T. S. L. w Rawie 15 kor., dr. Bendel (Wiedeń) 8 kor., Jakób Woś (Rzeszów) 50 kor., hr. Szeptycka (Wiedeń) 8 kor., hr. Szeptycki 8 kor., ks. Ragan Def. (Lwów) 8 kor., ks. Magoński prow. Lwów 8 kor., K. Szczytnicka (Tryest) 10 kor., F. Raganówna (Tarnów) 10 kor., Wydział powiatowy w Dąbrowie 10 kor., Zarząd dóbr ks. Czartoryskich w Sieniawie 50 kor., P. Szczudłowska (Wieliczka 32 kor. 60 hal., Arcyksiążę Karol Stefan (Żywiec) 200 kor., Uzarski (Rzeszów) 50 kor.

Z dziedziny nauki.

KU ABSOLUTNEMU ZERU.

Dzienniki niemieckie przynoszą ze świata naukowego interesującą wiadomość o skropleniu helu (helium). Hel, gaz pierwiastek, znany pierwotnie tylko z typowej linji żółtej w widmie słonecznem, wykrył później Ramsay w minerale klewcicie, a następnie w powietrzu atmosferycznym razem z neonem, argonem, ksenonem i kryptonem. Hel należy do grupy gazów t. zw. szlachetnych, obojętnych chemicznie i operają cych się silnie skropleniu, jak to, pomiędzy innemi, wykazały próby, dokonane przez prof. Olszewskiego w Krakowie. Był on też ostatnim gazem, który nie uległ skropleniu.

Otóż obecnie donoszą z Amsterdamu, że uczonym tamtejszym, głównie zaś Onnesowi z Roterdamu, udało się skroplić hel w temperaturze 268 stopni C. Jest to niezwykle niska temperatura, którą możliwe było osiągnąć tylko dzięki wyjątkowym środkom, jakiemi rozporządza instytut amsterdamski do badań w tym kierunku. Dotychczas najniższa osiągnięta temperatura wynosiła 259 stopni C. (skroplenie wodoru). Technika zatem osiągnęła znacznych poziomów zimna uczyniła nowy krok na drodze do absolutnego zera i pod tym względem skroplenie helu ma największe może znaczenie teoretyczne.

Jak wiadomo, zero absolutne leży na poziomie 273 stopni według skali Celzjusza. Jest

to punkt teoretyczny, przy którym cząsteczki materyi tracą całą całe swoje ciepło, czyli swój ruch molekularny. Gazy pod ciśnieniem, o ile nie dojdą do swojej temperatury krytycznej, od której zaczyna się moment skraplania, tracą według prawa Gay Lussaca, jedną 273-cią swojej objętości, a przy absolutnem zerze winny dojść teoretycznie do wielkości nieskończenie małej, skupiając się w jednej grupie cząsteczek.

Otóż pochód do absolutnego zera zaczął się od chwili, gdy skroplono tlen i powietrze przy —160°, a następnie najtrudniej dający się skroplić wodór przy —259°. Hel opierał się najdłużej i uchodził za gaz trwały, gdy oto i on uległ w temperaturze —268°. Pozostawałoby tylko 5 stopni do zera absolutnego. Zaznacza się zaś na uwagę, że prawo Gay Lussaca o zmniejszaniu objętości aż do tej niskiej temperatury utrzymało się w pełnej sile.

Przebieg doświadczenia opisują tymczasem pisma niefachowe niemieckie w ten sposób: Helium w rurce metalowej o grubych ścianach umieszczono w skroplonym wodorze (zatem w temperaturze —259°) i poddano ciśnieniu 100 atmosfer. Przy powrocie do ciśnienia normalnego w rurce okazała się mgła, która skupiła się w białe płatki i po dwudziestu sekundach znów się zmieniła w gaz. Doświadczenia mają być powtórzone.

Prof. dr. Warburg z Berlina mniema, że właściwym punktem krytycznym dla helu jest 272°, t. j. tylko o stopień mniej od zera absolutnego. Ale choćby i tak było — dodaje uczony niemiecki — punkt teoretyczny — 273° pozostanie, jak bieguny ziemskie, na długo niedosięgalny dla eksperymentu poprostu z braku materji, na której możnaby było wypróbować zupełnie wyczerpanie energji cieplnej. Należy się więc zadowolnić tem, że jednak ku temu biegunowi nauka nieco się zbliżyła.

Telegramy.

SPRAWY PARLAMENTARNE.

WIEDEŃ. Komisya budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad etatem ministerstwa obrony krajowej.

Zastępca rządu szef sekcyi Reuter odpowiadał na zapytania postawione w ciągu dyskusyi a szczególnie w kwestyi remont, przyczem wskazywał na liczne zarządzenia rządu mające na celu podniesienie chowu koni.

Pos. Diamand ubolewał, że rozporządzenia przeciw znęcaniu się nad żołnierzami nie mają tego powodzenia jak oczekiwano. Myśl, że obok cesarza także parlament wydaje rozkazy nie może przeniknąć do armii.

Po przemówieniu pos. Walchera posiedzenie przerwano. Następne posiedzenie jutro.

WIEDEŃ. Komisya wojskowa zebrała się na naradę w sprawie wsparć dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Minister skarbu dr. Korytowski oświadczył w ciągu dyskusyi, że rząd zajmuje się sprawą odszkodowania potrzebujących pomocy rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia wojskowe. W zasadzie zachowuje się rząd sympatycznie wobec tego żądania. Projekt ustawy został już opracowanym i jest obecnie przedmiotem rokowań między dotyczącemi ministerstwami. Projekt ten będzie wniesionym w Izbie wkrótce po jej zebraniu się.

Ze względu na to oświadczenie ministra postanowiła komisya przerwać obrady nad tą sprawą i nie przystępywać do wyboru referenta.

WALKA z ZARAZĄ BYDLĘCĄ.

WIEDEŃ. Jak się c. k. Biuro koresp. dowiaduje, nowy projekt ustawy o zarazach bydlęcych jest już przez ministerstwo wygotowany i jest przedmiotem obrad zastępców dotyczących ministerstw.

O KANAŁ DUNAJ-ODRA.

WIEDEŃ. Miasto Wiedeń, wiedeńska Izba handlowa, miasto Kraków i krakowska Izba handlowa urządziły dzisiaj manifestację na rzecz budowy kanału Dunaj-Odra. Obecni byli przedstawiciele ministerstwa skarbu, kolei i handlu. Prezydent wied. Izby handl. Tink podniósł znaczenie budowy tego kanału dla okolic, które będzie przecinał. Wiceburmistrz Wiednia Porzer podniósł, że przemysł austrjacki doznaje upośledzenia przez agrarną politykę handlową. To można naprawić przez budowę kanału Dunaj-Odra, który będzie w pierwszym rzędzie kanałem węglowym. Przez budowę tego kanału podniesie się także eksport na Bałkan.

Z SEJMU WĘGIERSK.

BUDAPESZT. W Sejmie węgierskim pos. Farbaskassy zgłosił interpelację z powodu ostatniej mowy był. ministra handlu Christoffiego.

GROZBA ZAMKNIĘCIA UNIWERSYTETU CHORWACKIEGO.

ZAGRZEB. Ban przesłał do rektoratu uniwersytetu wezwanie, aby profesorowie wpłynęli na młodzież, aby się wstrzymała od demonstracji, w przeciwnym razie uniwersytet na cały rok zostanie zamknięty.

Senat uchwalił dziś zakończyć półrocze zimowe o 6 tygodni wcześniej, niż zwykle.

STRONNICTWA POLITYCZNE w CHORWACJI.

ZAGRZEB. Koalicja serbsko-chorwacka, odbyła narady nad sytuacją polityczną i taktyką z powodu otwarcia Sejmu chorwackiego. Wynik narad trzymany jest w tajemnicy.

PRZEŚLADOWANIE SŁOWAKÓW na WĘGRZECH.

ROZEN. (Węg. B. kor.) W procesie o zaburzenia w Csernowej wydano wyrok. Główna oskarżona Fulla, z domu Anna Hlinka za gwałt wobec władz i osób prywatnych została skazaną na 3 lata więzienia. Trzech oskarżonych na 2 lata więzienia, jako główną karę, a po 3 lata jako karę uboczną. Trzech oskarżonych na 18 miesięcy, 11 po roku, 8 po 8 miesięcy, 15 po 6 miesięcy więzienia; sześciu uwolniono.

POLSKA, ROSJA i NIEMCY.

PETERSBURG. W „Nowoje wremia" Mienszikow występuje przeciw możliwości wojny z Niemcami i z okazji tej pisze: Polakom i finnom należy pozostawić ich maleńkie ojczyzny, a oczyścić o ile możności wielką ojczyznę rosyjską od tych narodowości w imię zasady, że Rosja powinna należeć do rosjan. Cesarz Mikołaj I-szy uważał przyłączenie Polski do Rosji za przekleństwo. Paskiewicz nalegał, aby Polskę zamienić na Galicję. Mienszykow obie te idee podziela i sądzi, iż nastąpi czas, że rządy wszystkich państw będą to uważały za dogodne i dokonają podziału granic według warunków etnograficznych. Z tego punktu widzenia należy poczytywać za wielkie szczęście, iż między Rosja a Niemcami los ustanowił przegrodę w postaci innych narodów, jako to: polaków, węgrów, rumunów. Daleko przezorniej i rozumniej jest podtrzymywać i umacniać tę przegrodę, niż burzyć, jak to czynią Niemcy w Poznańskiem.

PRAWOSŁAWIE a KATOLICYZM.

PETERSBURG. Na specjalnej konferencji synodu, powzięto uchwałę, by podjąć działalność zagranicznych prawosławnych misji, mającą się głównie zwracać przeciw wdzieraniu się protestantyzmu i przeciw katolicyzmowi.

UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW w ROSJI.

PETERSBURG. Komisja, której polecono wypracowanie projektu w sprawie ubezpieczenia robotników, prace swe ukończyła i przedłożyła je ministrowi skarbu do opinji.

ROZWODY we FRANCJI.

PARYŻ. Senat przyjął 174 głosami przeciw 82 projekt ustawy, według której na żądanie jednego z małżonków rozdział od stołu i łoża po upływie trzech lat może być przemieniony na rozwód.

FRANCUZI W MAROKO.

PARYZ. Z Oranu donoszą, że wrzenie śród marokańczyków przeciwko francuzom przybiera na granicy algiersko-marokańskiej charakter coraz groźniejszy. Gromady marokańczyków dobrze uzbrojonych oczekują tylko sposobności dla zaatakowania francuskich placówek pogranicznych.

KROL ALFONS w BARCELONIE.

BARCELONA. Król opuścił po północy koncert i udał się do kapitanatu, witany po drodze owacyjnie przez ludność. Podczas cercle'u został królowi przedstawiony marokański minister skarbu El. Mokri.

STRZAŁY do PAŁACU KRÓLEWSKIEGO.

CHRYSTYANIA. Człowiek, który wczoraj oddał strzały jest szwedzkim robotnikiem i liczy około 30 lat. Nazywa się Jan Green. Mieszka od kilku lat w Chrystyanii i ostatnimi czasy był zajęty w fabryce motorów. Miał być pierwotnie internowanym w duńskim zakładzie dla obłąkanych. Strzały dał z odległości 300 metrów.

PRAGA. Umarł dziś prezydent czeskiej Akad. Umiej. Józef Hlavka.

PARYZ. Umarł tu nagle znany literat Edmund d'Amicis.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.